



# GAZETA PODHALAŃSKA

Nakładem Podhalańskiej Spółki Wydawniczej w Nowym Targu.

„Gazeta Podhalańska“ wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcyi i administracyi: Nowy Targ, RYNEK 4. l p. Rekopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających udzielenia odpowiedzi, należy dołączyć markę na odpowiedź. Hasła i adresy nie zakłonne są wolne od opłaty pocztowej. — „Gazeta Podhalańska“ kosztuje na cały rok: w Galicyi i Austro-Węgrzech 10 kor., w Szwajcaryi 12 kor., w Niemczech 12 marek, w Ameryce 3 dolary. Numer pojedynczy 20 hal.

## Wynik wyborów w okręgu Nr. 39.

Na listę nr. 2. (Haller Karol) padło głosów 0	
3. (socjaliści) „ „ 5635	
4. (ks. Machay, Roj), „ „ 2651	
5. (Król) „ „ 1148	
7. (kat - ludowa) „ „ 15049	
8. (Cezary Haller ks Panaś, Gabryel), „ „ 169	
9. (Śmiłowski) „ „ 2	
10. (Stapińczycy) „ „ 9849	
12. (Żydzi) „ „ 2066	
13. (Piastowcy) „ „ 51625	
14. (Tetmajer, Lewicki, Pollak) „ „ 172	
15. (Kompromisowa) „ „ 4573	
16. (Zastawniak) „ „ 47	
17. (Niedźwiedź) „ „ 0	
18. (Zięba) „ „ 0	

Wybrani: 6 posłów z grupy Piasta czyli wszyscy na tej liście: Andrzej Średniawski, Michał Łaskuda, Bednarczyk Józef, Józef Rajski, Wojciech Roj, Wojdyła Wawrzyniec

1 poseł katolicko - ludowy: Jan Potoczek

1 poseł z grupy Stapińskiego: Bochenek Józef.

Co do listy nr. 15 niesłusznie ochrzczonej narodowo demokratyczną, bo na niej było czterech ludowców różnych odcieni, jeden bezpartyjny a tylko jeden narodowy demokrat, to nie miała ona widoków powodzenia z tą chwilą, kiedy Spisz i Orawę pozbawiono prawa głosowania wskutek wkroczenia Czechów. Przez to straciła ona do 30 tysięcy głosów, które padłyby na ks. Machaya. Nadto powodzenie jej stało się tem nieprawdopodobniejsze, iż popelniono cały szereg niezręczności ze strony jej twórców. Brak np. kompromisu z listą nr. 4 podcinał jej znaczenie.

**Podpisujcie!** 5% polską pożyczkę państwową w Powiatowej Kasie Oszczędności w Nowym Targu.



Wogóle stawianie osobnej listy nr 4. było dość nie-szczęśliwym pomysłem. Dlatego też za listą nr. 15 nawet kandydaci nie rozwijali szerszej agitacji. Żałujemy szczerze, że brak orientacji u miejscowych polityków nie pozwolił wejść do sejmu ks. Machayowi jako przedstawicielowi Orawy i Spisza. Niema w tem jednak kłeski, gdyż odpadnięcie głosów spisko-orawskich spowodowały zajęcia z Czechami.

Wybory odbyły się spokojnie; tylko w Mszanie Dolnej pobito dotkliwie sędziego Panasia, gdy przy agitacji popadł w sprzeczkę z przeciwnikami politycznymi.

Dalsze szczegóły podamy w następnym numerze.



## Przegląd tygodniowy.

Polska jest obecnie odcięta od świata, a tylko nieliczne wiadomości przedostają się z zagranicy. Przyczyną tego jest barbarzyński najazd Czechów na polski Śląsk. Po Orawie i Spiszu przyszła kolej na tę piastowską dzielnicę, w której polskość dotąd nikt nie wątpił. Oddawna zagrażali Czesi Śląskowi, lecz zawarli układ z Radą Narodową Cieszyńską, mocą którego mały skrawek zatrzymali aż do ostatecznego rozstrzygnięcia przez konferencję pokojową. Mimo układu napadali na Polaków, aż teraz podstępnie i zdradziecko zastaniając się poleceniem koalicji, rzekomo z powodu niepokoju na Śląsku uderzyli na Bogumin, poczem zajęli Cieszyn, stolicę kraju. Nie poszło im to łatwo, gdyż ludność śląska znana z patriotyzmu stanęła do walki z wiarołomnym sąsiadem. Na Śląsku niema takich walk partyjnych jak u nas. Tam inteligent i chłop i robotnik bronią w zgodzie swej ziemi i pracują wspólnie dla jej dobra. Miłość ojczyzny jest u naszych braci śląskich niezmiernie silnie rozwinięta, zahartowali się zaś w odwiecznej walce z Niemcami, a potem z Czechami. Jak we Lwowie, tak i tu na ziemi śląskiej o każdą piędź ziemi walczone zaciekle. Walczyli robotnicy z kopalni węgla, walczyli góralcy na równi z wojskiem polskim. Kobiety i dzieci wzięły też udział w obronie kraju. W braku broni walczone cepami i kijami i gdyby nie niedostatek amunicji, Czesi Śląska by nie dostali.

Wojsko czeskie zachowuje się w barbarzyński sposób względem ludu. Oprócz masowych aresztowań dzicz czeska wiesza schwytych chłopów i robotników, katuje biciem i oblewaniem wodą na mrozie, nie cofa się przed rabunkiem mienia ludności.

Rząd polski przesłał protest przeciw najazdowi do rządów koalicji. Narazie jednak jesteśmy pozbawieni Śląska, a co zatem idzie i węgla. Bogate kopalnie węglowe znajdują się w rękach Czechów, nam zaś grozi zastój we fabrykach i na kolejach. Jak to się da we znaki ludności, wiemy wszyscy. Stajemy znowu wobec niezmiernie trudnych warunków. Na wschodzie walki z Ukraińcami i rosyjskimi bolszewikami, na zachodzie w Poznańskim zwalczają Polacy skutecznie

Niemców. We wschodniej Galicji odniosły wojska polskie pewne sukcesy. Grozi nam potop ze wszystkich stron. Rząd ma bardzo trudne zadanie, należy go poprzeć przez podpisywanie pożyczki polskiej przez zachowanie spokoju wewnątrz kraju i dawanie posłuchu jego rozkazom. Pamiętajmy o tem, że Czesi odgrają się zajęciem Białej, Żywca i Oświęcimia i że nie byłoby w tem nic nadzwyczajnego, gdyby napadli na Nowotarszczyznę i Nowy Sącz. Ze wszystkim musimy się liczyć i wszystkiego najgorszego spodziewać.

„Braciom“ Czechom tego wiarołomstwa nigdy nie zapomnimy. Obiecywany z ich strony sojusz z Polakami uniemożliwia krew naszych braci śląskich, naszego chłopca - górala i robotnika. Polskich ziem nie damy. A jeżeli krzywdy nie naprawi nam ostateczny wyrok konferencji pokojowej, to przyjdzie rychło czas, w którym upomnimy się o blisko 400 tysięcy naszych braci na Śląsku, Spiszu i Orawie i nie cofniemy przed krwawą walką. Jest nas do 30 milionów, potrafimy nauczyć orężem pokąd sięga granica Czech.

Niepokój wywołuje wstrzymanie przyjazdu wojsk Hallera z Francji. One jedne tylko, zaopatrzone w amunicję i broń zdołałyby odwrócić od nas niebezpieczeństwo. Niestety, dotąd od koalicji oprócz obietnic otrzymaliśmy tylko szereg misji i komisji, a jeszcze jedna wielka ma do Polski zjechać.

### NADESLANE.

## Wszech nauk lekarskich Dr Stanisław Zaranek

b. lekarz szpitala jubileuszowego w Wiedniu, sekundaryusz szpitala w Nowym Targu

ordynuje

NOWY TARG

Ludźmierska 25.



# Pow. Kasa Oszczędności

w Nowym Targu

zniża z dniem 1. stycznia 1919 r. stopę procentową od wkadek oszczędności

na 3%

Podatek rentowy i dodatek wojenny opłaca z własnych funduszków.



Nowy pociąg od 10 lutego ma kursować między Zakopanem a Krakowem z bezpośrednim połączeniem z Warszawą.

Na krosy południowe L. Riss z Krakowa 6 k. Rada ludowa w Poznaniu 5614 k. F. H. złożył 200 k jako nieprzyjęte honorarium przez Dr. J. B. Na fundusz jubileuszowy im. Kazimierza Tetmajera K. Dudziak od Podhalan 132 k.

Za książki, modlitewnik, kalendarze przeznaczone na Spisz i Orawę składamy seminarium duchownemu w Krakowie serdeczne podziękowanie.

Pierwsze posiedzenie Rady Przybocznej komisarza powiatowego P. K. L. w Nowym Targu odbyło się w pełnym składzie 22 stycznia. Referent aprowizacyjny starostwa dr Sahaneł przedstawił rozpaczliwy stan aprowizacji w naszym powiecie, który zawsze potrzebował dowozu towarów a tego roku dotknęła go klęska nieurodzaju ziemniaków. Po mąkę, której ostatnia przesyłka była 22 grudnia, posyłano trzy razy eskortę wojskową do Nowego Sącza i trzy razy do Białej bezskutecznie. Od trzech tygodni nie ma chleba, obecnie wypieka się chleb z mąki pożyczonej od wojska. Pomoc władz jest niesbędna. Trudno o nią jednak, bo w całej Polsce jeat bardzo źle z żywnością.

Po rozprawach o stanie aprowizacji wybrano komitet z 9 członków dla popierania budowy kolejki Nowy Targ — Krościenko względnie Nowy Sącz, który ma współdziałać z podobnym komitetem nowosądeckim.

Tyfus plamisty szerzy się na dobre w powiecie nowotarskim. Dotąd zaszło 50 wypadków w Bańskiej Zubsuchem, Białym Dunajcu, w Nowym Targu, Szafarach, Czarnym Dunajcu, Obidowej, Załuczczem itd. Do Załuczczego podobno zawlekli cyganie z Orawy. Chorym przychodzi z pomocą starostwo w miarę możności, gdyż środków leczniczych i żywności jest bardzo skąpo. Z polecenia komisarza P. K. L. lekarz okręgowy udziela chorym trochę mąki i cukru. Brak

natomiast herbaty, spirytusu mięsa, wina, oraz lekarstw ze spirytusem.

Zsłiki dla inwalidów i wdów po żołnierzach wstrzymano chwilowo do nowego rozporządzenia rządu. Należy nowe rozporządzenia koniecznie wydać szybko, gdyż mnóstwo potrzebujących naprawdę wsparcia czeka bez środków do życia. Z tego powodu panuje wzburzenie wśród poszkodowanych, które niesłusznie zwala się na starostwo i urząd podatkowy; przecież nie urzędy wydają rozporządzenia i wstrzymują wypłaty, lecz Komisya Likwidacyjna w Krakowie.

Na pożyczkę polską podpisała Kasa powiatowa w Nowym Targu ponownie 250 tysięcy koron.

Ludność powinna koniecznie wziąć większy udział w pożyczce niż dotąd. Pożyczkę austriacką podpisywano pod przymusem, podpisujmyż dobrowolnie polską. Jest pewna i krótkoterminowa, płatna za rok a nie jak austriacka rozłożona na całe lata. Kraj potrzebuje pieniędzy na obronę granic i na utrzymanie wewnętrznego porządku. Ludu polski! Nie daj się zawstydić panom i wielkim kapitalistom!

W powiecie nowotarskim grasuje towarzystwo zbójnickie, która dało się już dobrze we znaki mieszkańcom wiejskim. Na czele jej stoi Stanisław Sieczka z Zakopanego, który już dwukrotnie wymknął się z rąk żandarmeryi. Sieczka ma wzorem dawnych zbójników parę kochanek po wsiach, o śmiałości zaś jego dowodzi to, że w czasie jarmarku w Nowym Targu bez obawy uctował z jedną z „frajerek“ w restauracyi. Zanim zdołano go przyłapać opuścił spokojnie lokal. Jednego z jego spółników, Szymona Bukowskiego z Kościelisk aresztowano. Wogóle opryszków coraz więcej. Bandę jedną, która przyjechała z Krakowa, aresztowano w Czarnym Dunajcu; dwóch złodziei skutych razem zdołało jednak wyskoczyć z pociągu oknem. Również ostatni jarmark nowotarski obfitował w kradzieże.

W sprawie uwiezionego przez Czechów ks. Eugeniusza Sikory z Jablonki orawskiej zwrócono się do Komisji Likwidacyjnej w Krakowie o podjęcie starań o uwolnienie. Wedle niesprawdzonej pogłoski miał ks. Sikora usiec z niewoli w Trenczynie.

Przekroczenie granicy galicyjskiej przez wojska czeskie powtórzyło się ponownie. Pierwszym razem wkroczyło paru żołnierzy czeskich do Szlachtowej, skąd ich wyparto, potem do Białki. Obecnie znowu paru Czechów zabłąkało się w okolicach Szlachtowej. Trzech z nich wzięto do niewoli i odstawiono do Nowego Targu.

Komitet dla zwalczania lichwy żywnościowej i środków niezbędnych do życia zawiązał się w Nowym Targu. Przewodniczącym jest dr Styś, komitet składa się z 30 osób. Działalność jego rozciąga się



na okręg sądowy nowotarski, filię ma w Zakopanem. W ciągu paru dni otrzymał już komitet cały szereg skarg na paskarzy i wyzyskiwaczy. Trudno będzie zwalczać nadużycia, które przez czas wojny rozwiłmożniły się bezkarnie, jednak w pewnej mierze można wyzysk poskromić. Należałoby jednak zacząć nie od małych paskarzy, lecz od wielkich, którzy głównie zawinił drożyznie. Po nitce można dojść do kłębka i jak mówi przysłowie — wieszać wielkich złodziei.

**Awantura tytoniowa** zaszła w Nowym Targu w ubiegłą środę. Wskutek pogłoski, iż z trafiki nocą wynoszono tytoń, zgromadziła się liczna publiczność także kobiety w wielkiej liczbie (choć nie pała) przed trafiką. Wśród krzyków rzucono się na żołnierzy, którzy próbowali utrzymać porządek, przyczem próbowano im wyrwać karabiny i bagnety, nadto paru poturbowano. Komenderującego oficera uderzono kamieniem w skroń. Wojsko dało dwie salwy w powietrze. To uspokoiło tłumy, poczem wydano tytoń wśród większego spokoju. Przeciw tym, którzy rzucili kamienie toczy się surowe śledztwo; trzech podejrzanych aresztowano. Jednocześnie prowadzi się dochodzenie czy w istocie było co prawdy na pogłosce o tajemnem wynoszeniu tytoniu. O ile mogliśmy się dowiedzieć od świadków, podejrzany o ten czyn respcyent skarbowy niósł dla swego użytku dwie małe paczki papierosów, zaś koszyk wynoszony przez personal trafiki zawierał naczynie kuchenne, gdyż zwykle wieczorem przed sprzedażą sortuje się i przelicza tytoń w trafice, tak że wieczorem spożywa personal w sklepie. Jeżeli śledztwo potwierdzi podane tu fakty, to należałoby ukarać i tych, którzy nieprawdziwymi pogłoskami niepokoją ludność.

Jeden jednak szczegół źle świadczy o niektórych awanturnikach. Oto stwierdzono, iż paru największych krzykaczy i najbardziej cisnących się po tytoń, odsprzedawało w ten sam dzień paczkę tytoniu po 6 k. lichwiarzom. Czy dla paru wyzyskiwaczy ma się cała ludność niepokoić? Czy warto tracić czas i narażać się na zajścia z wojskiem, aby paru spryciarzy zarabiali na pokątnym handlu tytoniem? Nie dziwno, że w każdej niemal żydowskiej karczynie można nabyć tytoń po niebywałych cenach. Zastanówmy się, zwłaszcza że są teraz sądy doraźne, które na przykład w Krakowie już parę osób skazały na śmierć za napady.

Z tytoniem jest w istocie bardzo źle. W Polsce hodowli tytoniu mało, fabryki we wschodniej Galicyi zniszczyli Moskale, teraz zajęli je Rusini, fabryki w zachodniej części kraju wyczerpią zapasy łada dzień. Jesteśmy zupełnie odcięci od dowozu z innych krajów. Podobno rząd zamówił duże ilości tytoniu w Bułgarii, ale obecnie ani Czesi ani Rusini przesyłki nie przepuszczają. Wiemy przecież, że

Czesi dostali nasz węgiel, ale cukru w zamian nie dali.

„**Dom żołnierza**“ polskiego w Nowym Targu poświęcono i otwarto przy ul. Wakszudzkiej 22. Celem tej instytucji, założonej przez grono obywateli pod przewodnictwem dr. Niezabitowskiego i dr. Mieszkowskiego jest utrzymanie na razie skromnego pomieszczenia, gdzie żołnierzy polscy przebywający w Nowym Targu mogą w godzinach wolnych od służby otrzymać skromny posiłek po niskiej cenie oraz znaleźć rozrywkę (gry towarzyskie, gazety, książki) i wysłuchać odczytów z zakresu dziejów Polski, nauk społecznych itd. Udziela się również porad w sprawie kształcenia się, zasiłków dla rodzin, korespondencji z rodziną itd. Lokal otwarty jest codzień od godziny 3 popołudniu do 9 wieczorem. Żołnierze wojska polskiego! Korzystajcie z tej instytucji dla was stworzonej, aby wam uprzyjemnić chwile wolne w czasie służby dla narodu.

**Sprostowanie.** P. Franciszek Wrzeszczyński, kierownik szkoły w Maniowach, nadsyła sprostowanie, iż podana dwukrotnie w naszej gazecie wiadomość o urządzanych przez niego zebraniach i przemowach za partya Stapińskiego, jest niezgodna z prawdą. Zebrania urządzał p. Wrzeszczyński w Dębnie, Maniowach i Kluszkowcach, jednak przemawiał tam za stronnictwem grupującym się koło „Piasta“, do którego sam należy.

Trzecie zebranie Podhalan w Krakowie odbyło się 11 b. m. Zaszczycił je swą obecnością Kazimierz Tetmajer, który też przedstawił zebrany nasze położenie na Spiszu i Orawie, niekorzystne z różnych powodów. Jednym z nich to jakieś dziwne niezrozumienie społeczeństwa znaczenia południowych kresów. Dla przeciętnego Polaka utrata tych części Polski nie byłaby tak straszna, jak dla nas Podhalan. Trzeba utworzyć „Komitet narodowy dla obrony kresów południowych“ Do komitetu tego mają oprócz Podhalan należeć i ludzie z Warszawy i Poznania. Wybrano na zebraniu komitetowych K. Tetmajera, prof. Zachemskiego, prof. Stopkę, prof. Kantora Jachimiaka, Liptaka, Szafarskiego i Dorulę. Prof. Kautor podniósł, że sprawę zaniedbaliśmy sami. Świat o nas niewie, trzeba rozwinąć energiczną akcyę. Komitet urządził w Krakowie odczyt ks. Machaya o Spiszu i Orawie, przygotowaniem zajęli się Zachemski, Kantor i Dorawski. Za protestami muszą iść na Podhale i tam pracować. Postanowiono zwrócić się do Rady Szkolnej z prośbą o obsadzenie ewentualnej posady dyrektora gimnazjum w Nowym Targu Podhalaninem. To samo odnosi się do ewentualnej posady inspektora szkół ludowych, gdyż gimnazjum i szkoły ludowe, jak podniósł prof. Kwak — powinny być rozsądnikami naszych myśli. Prof. Zachemski podał wniosek o założenie stowarzyszenia statutowego,



który przyjęto. Do komisji statutowej wybrano prof. Chowańca, dr Długopolskiego i dr Matuszka. Po przemowie prof. Zathemskiego zebrani postanowili gremialnie zaprenumerować naszą gazetkę góralską, tudzież przystępować do „Spółki wydawniczej” w Nowym Targu.

Do jeńców we Włoszech wysyła się listy za pośrednictwem Komendy wojsk włoskich w Innsbrucku. Listy należy wkładać do dwóch otwartych kopert. Na zewnętrznej należy napisać dokładny adres jeńca z dodatkiem: Durch Vermittlung der VI Divisione Ufficio, d' affari civili in Innsbruck, Hotel Europa; w prawym rogu koperty w miejsce marki napisać: „Prigioneri di guerra in franchigia di porto.” Na wewnętrznej kopercie należy podać adres nadawcy celem ewentualnego zwrotu listu w razie niemożności doręczenia. W taki sam sposób adresuje się korespondentki, przyczem adres nadawcy należy umieścić nad adresem jeńca na lewej połowie kartki u góry.

W sprawie poległych i zaginionych żołnierzy byłej armii austro-węgierskiej należy się zwracać po informacje do Likwidującego Ministerstwa oddziału X Wien I Babenbergerstrasse 5.

Wiadomości o rannych zabitych i jeńcach w walkach o Lwów udziela Czerwony Krzyż we Lwowie. Sekcja wywiadowcza, Lwów, ul. Bielowskiego 6, parter. Pośredniczy również w korespondencji z jeńcami.

Do jeńców w niewoli rosyjskiej na Sybirze przesyła się listy i kartki przez zastępstwo Duńskiego Czerwonego Krzyża, Wien I, Rathausstrasse 5. Kartki pocztowe dochodzą prędzej, gdyż łatwiej je cenzurować, zwłaszcza że idą daleką drogą okrężną przez Amerykę.

Walne Zgromadzenie Ogniska nauczycielskiego w Zakopanem powzięło dnia 12 bm. jednogłośnie i bez żadnych zastrzeżeń, po krótkiej dyskusji nad tem, jak sobie społeczeństwo wyobraża szkoły świeckie i wyznaniowe, po wysłuchaniu referatu p. H. Stanowskiej pod tytułem: „W sprawie szkoły narodowej powszechnej” na wniosek p. B. Górki w streszczeniu następujące uchwały: Żądamy stanowczo szkoły powszechnej narodowej z obowiązkową jak dotychczas nauką religii dla każdego wyznania, z obowiązkowymi nauczycielami religii dla dotyczących wyznań, z praktykami religijnymi jak dotychczas i zachowania odznak religii katolickiej po szkołach.

Delegacja z Podhala w sprawie zagrożonej przez Czechów góralszczyzny uzyskała posłuchanie u Paderewskiego, Piłsudskiego i u misji angielsko-amerykańskiej. Blizsze szczegóły podamy.

Członkami kongresu pokojowego w Paryżu mianował rząd polski Dmowski, przedstawiciela stronnictw prawicowych, oraz dr. Kazimierza Dłuskiego z Zakopanego, reprezentującego stronnictwa lewicy. Nie wątpimy w to, że dr Dłuski tyle lat

zamieszkały na Podhalu i znający jego potrzeby przyezyni się swym udziałem do obrony góralszczyzny przed czeskimi atakami, oraz do odzyskania dla Polski Spisza i Orawy.

Między znawcami polskimi na kongres wezwał rząd dr. Kazimierza Nitscha, profesora uniwersytetu lwowskiego, znakomitego znawcę pogranicza polsko-czeskiego, autora licznych prac o gwarach ludowych między innymi o gwarach śląskich. Dr. Nitsch dokładnie zna sprawę spisko-orawską, mapa zaś którą przedstawi delegatom kongresowym w zupełności odpowiada naszym życzeniom.

† Cezary Haller kapitan wojsk polskich, był poseł a obecnie kandydat na posła do Sejmu polskiego w naszym okręgu, poległ bohaterską śmiercią w walce z Czechami pod Zebrydowicami.

Gdzie słonina? W Chabówce skonfiskowano niedawno 3 czy 4 paczki słoniny, o czem jednak nie uwiadomiono starostwa. Przypadkiem dowiedziano się o tem w starostwie, zavezowano do oddania słoniny, ale znikła ona jak kamfora. Podobno niedozwoloną przesyłkę nadano w Podezrwonem.

Od redakcyi. Gazeta nasza stara się usilnie o to, aby stać zdala od walk politycznych i zachować charakter możliwie bezpartyjny. W ostatnim numerze, niestety, zapomniano o tem i nmieszczono odezwy wybitnie partyjne. Stało się to podczas nieobecności redaktora, bez jego wiedzy i wbrew jego wyraźnym zastrzeżeniom i poleceniom.

Uznanie. Wyjątki z rozkazów dziennych grupy Brygadyera Minkiewicza

Chyrów dnia 14/1 1919.

Z zadowoleniem ~~admienie~~ muszę zachowanie się placówki w Polanie przy kocie 350 wystawionej przez trzecią kompanię batalionu Strzelców podhalańskich. Spokojnie dopuściwszy nieprzyjaciela na bliską metę odpędziła Ukraińców.”

Jest to trzecia kompania 2 pułku Strzelców podhalańskich.

„Również wyrazić muszę pochwałę placówce w Terle, która wytrwała na stanowisku i odpędziła atakujących Ukraińców. W wypadkach zasługujących na wyróżnienie odnośni dowódcy przedstawią mi wnioski nominacyjne, jako pochwałę za waleczność.” Jest to druga kompania 2 pułku Strzelców podhalańskich.

Minkiewicz brg, m. p.

Chyrów dnia 14/I. 1919.

Oddziały batalionu podhalańskiego zdobyły w wyprawie na Wołczę jeden karabin maszynowy i zadały nieprzyjacielowi poważne straty. Wyrażam za ten ponowny dowód waleczności uznanie i podziękę imieniem służby. To samo tyczy się oddziałów, które pod dowództwem maj. Jarnuszkiewicz



wieca brały udział w tej wyprawie Ogłosić oficerom i żołnierzom.

Becker podpułkownik mp.

Chyrów dnia 7/1 1919.

Sanoczanie, Krośniacy i Boryslawiaczy zjednoczeni w jedną jednostkę bojową dali bez różnicy rangi oficerowie, podoficerowie i żołnierze dowód swej bitności podczas wyprawy na Sliwicę.

Uznanie za waleczność i podziękowanie składam III Batalionowi Strzelców w imieniu służby. Ogłosić wszystkim oficerom i żołnierzom.

To samo uznanie wyrażam Batalionowi Strzelców Podhalańskich za rozbitcie silnego oddziału nieprzyjacielskiego pod Suszycą.

Minkiewicz bry. m. p.

**W nowotarskim powiecie panuje:** Tyfus brzuszny: Knurów 3. Zakopane 3. Tyfus plamisty: Bańska 17. Biały Dunajec 7. Czarny Dunajec 1. Klikuszoza 4. Maruszyna 2. Nowy Targ 1. Odrowąż 4. Ostrowsko 3. Zubsuche 1. Załuczne 13.

**Zarząd Przyjaciół Spisza** w Krościenku odbył 15 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem dra Przybyty. Z ubolewaniem i żalem przyjęto wiadomość, że wojska czeskie zajęły Spisz, poczem zastanawiano się nad tem, w jaki sposób utrzymywać stosunki ze Spiszem i nadal. Uchwalono odnieść się do władz o umożliwienie komunikacji między gminami galicyjskimi, sąsiadującymi ze Spiszem którą to komunikację Czesi utrudniają lub zabraniają. W szczególności Sromowce niżne są narażone dokuczliwość Czechów, gdyż muszą tak do Krościenka jak i do Nowego Targu zjeżdżać drogą wiodącą przez Spisz do Starzej Wsi. Uchwalono wnieść memoriał do władz polskich celem obrony ludności spiskiej. Nadto postawiono wniosek, aby akcję wszystkich komitetów spiskoroawskich ująć w jedno łóżysko i jedną organizację. Ostatni wniosek schodzi się w zupełności z życzeniami komitetu nowosądeckiego i nowotarskiego. W ciągu połowy lutego nastąpi wymiana wniosków oraz zorganizowanie się.

**W Nowym Sączu** odbył się 18 stycznia w sali ratuszowej wiec zwołany przez nowosądecki Komitet spiski celem zaprotestowania przeciw inwazji czeskiej. Imieniem Komitetu zagaił wiec prof. Kopytko na przewodniczącego wybrano nadradcę inż. Henryka Suchankę, a na sekretarza komisarza Młodzika. Przewodniczący po zwróceniu uwagi na ważność i aktualność tematu udzielił głosu referentowi drowi Romanowi Pollakowi. Mowca przedstawił obszernie stosunek Polaków do Czechów na tle politycznym i historycznym, wykazał rozbieżność poglądów czeskich i polskich w stosunku do carskiej Rosji, napłetywał podstępna działalność czeską na Śląsku i przytaczał liczne przykłady przewrotności czeskiej

poczem wyjaśnił obecną politykę czeską zmierzającą do uszczuplenia granic Polki tak na zachodzie jak i na południu. Szczególniejszą uwagę poświęcił mowca sprawie Spisza, Orawy i Trenczyńskiego Referat przyjęto oklaskami, poczem referent przedstępującą rezolucję: Zebrani na wiecu w Nowym Sączu dnia 19 stycznia b. r. protestują w imię zasad Wilsona przeciw wtargnięciu wojsk czeskich na obszary etnograficzne polskie na Spiszu, Orawie i Trenczyńskiem, przeciw grabieży i rekwizycjom dokonywanym tam przez Czechów, przeciw wywiezieniu z Lubowli ośmiu obywateli Polaków, przeciw obaleniu przez Czechów słupów granicznych w Mniszku. Jeżeli koalicja upoważniła Czechów do prowizorycznego zajęcia tych polskich ziem, a naszym wojskom kazała się stamtąd wycofać, co z rozgoryczeniem ale i posłuszeństwem zarazem wykonali, to stwierdzić musimy, że narzuceni w ten sposób polskim obszarom na Węgrzech opiekunowie kompromitują władze koalicyjne w oczach tamtejszej ludności i przynoszą wstyd państwu czeskiemu i czeskiej kulturze. Domagamy się od rządu, aby ludność polską na górnych Węgrzech co prędzej od narzuconej jej choćby chwilowo opieki czeskiej w jakikolwiek sposób uwolnił.

Rezolucję tę uchwalono jednogłośnie wśród nadzwyczaj podniosłego nastroju i telegraficznie uwiadomiono o niej rząd Paderewskiego. Przewodniczący stwierdzając niezwykle liczny współudział uczestników oraz wyjątkowo uroczysty przebieg wiecu podziękował imieniem Komitetu za wielkie zainteresowanie dla spraw kresów południowych i po wyczerpaniu dyskusji wiec rozwiązał.

Dnia 22 b. m. odbył się podobny wiec w Pivniczej Uchwalono tę samą rezolucję.

**Z Lubowli** na Spiszu otrzymaliśmy potwierdzenie wiadomości o aresztowaniu przez Czechów i wywiezieniu do Koszyc blacharza Kuczковского, jego brata i szwagra, gorących patriotów polskich. Czesi wlekli ich do Kiezmorku i Trenczyna, wreszcie osadzili we więzieniu w Koszycach, każdego w osobnej celi. Podejrzani są o szpiegostwo na rzecz polskiego wojska. Przebrany za polskiego porucznika oficer czeski wziął ich podstępem. Uwierzyli, że jest Polakiem i wdali się z nim w rozmowę. Za pół godziny aresztowano. Żydzi lubowelscy, Grünowie, zdradzili ich przed Czechami jako gorących zwolenników Polski.

**Odpowiedzi redakcyi.** M. K. z Harkłowej. Umieścimy w numerach poświęconych rozważaniom o wyborach A. Cebulski w Ludźmierzu. Prosimy o dalszy ciąg artykułu. Trudno zacząć nie znając rozmiarów. Z. w Zakopanem: Zasilek się należy.

**W uzupełnieniu** wiadomości o memoriale Towarzystwa Tatrzńskiego w sprawie naszych praw do



Spisza, Orawy i Trenczyńskiego podajemy, że przesłano go ministerstwu spraw zagranicznych we właściwym czasie. Składa się on z czterech referatów, a to: historycznego prof. Semkowicza, etnograficznego dyr. Zawilińskiego, geograficznego dr. Stanisława Eljasza Radzikowskiego i rybackiego dr. Szechla wraz z mapą etnograficzną, czterema arkuszami mapy w skali 1:200.000 oraz sześcioma fotografiami dawnych map historycznych. Memoryał i mapy przesłano w dwóch egzemplarzach, nadto dwa inne egzemplarze i mapy złożono na ręce prof. Bujaka. W piśmie wystosowanym przez Towarzystwo do ministerium wyrażono nadzieję, że nasza reprezentacya zagraniczna użyje wszelkich środków aby te ziemie do Polski połączyć jako obszary bardzo cenne, wprost nieodzowne dla zabezpieczenia południowych granic Polski. Wyrażono również nadzieję, że ministerstwo przy układach pokojowych lub rokowaniach z Czechami wezwie przedstawiciela Towarzystwa Tatrzańskiego, które od 45 lat stawało i walczyło w obronie gór i dziedzin polskich.

**Telegramy** do Paderewskiego wysłało natychmiast po wkroczeniu Czechów na Spisz i Orawę Towarzystwo Tatrzańskie w Krakowie. Na wspólnym telegramie z Nowego Targu podpisano komisarza P. K. L. Powiatową Organizacyę Narodową, Związek Górali w Zakopanem, Komitet Zjazdów Podhalań, komitety spisko-orawskie w Krościenku, Nowym Sączu, Piwnicznej, Nowym Targu, Związek Podhalań w Krakowie. Telegramy wyrażały ufność że rozkaz wycofania wojsk polskich z północnych Węgier jest tylko przejściowy i że rząd polski stanie w obronie Podhala.

**Niemieckich** napisów na kopertach używają w Nowym Targu następujące firmy: 1. Gemishte waren-Handlung B. Kempler Nowy Targ. 2. Abraham Kopito, Nowy Targ, Heringe Export, Bürsten und Pinselwaren en Gros. Do Berlina panowie, bo może być u nas za ciasno!

**Uroczysty wieczór** ku uczczeniu chwili wskrzeszenia Polski urządziła gimnazjum nowotararskie 23 b. m. przy wypełnionej po brzegi sali. Program obejmował występy orkiestry, śpiew p. dr. Lecha i p. Zofii Ptasiówny, trio pp. Ptasiówny, Sienkówny Maryi i Fryzlewiczówny Józefy, które odśpiewały pieśni w pięknych góralskich strojach, oraz wygłoszenie przez p. Ramerównę prostego i szczerego wiersza tułejszej gospodyni, Pelagii Kudasikowej, o obronionych przed rekwizycją przez kobiety nowotararskie dzwonach. Wieczór zakończyło przedstawienie p. t. Powrót taty którego treść i muzykę ułożył niestrudzony organizator wieczoru prof. Gołębiowski.

Treść osnuta jest na podaniu zbudowaniu kościoła św. Anny w Nowym Targu przez zbójców. Autor połączył podanie z „Powrotem taty“ Mickiewi-

cza i przedstawił, że wzruszony modlitwą dzieci zbójca darował życie i mienie ich ojcu a pragnąc się nawrócić ofiaruje zrabowany obraz do kościołka który ze swą bandą buduje. Przedstawienie wypadło dobrze. Z wielu stron nadchodzą żądania aby je powtórzyć. Czysty dochód 654 koron przeznaczono na głodnych Lwowa.

**Prenumeratom** naszej gazety przypominamy, że wysyłkę opłacamy obecnie z góry na poczcie. Brak marki pocztowej zatem nie uprawnia urzędów pocztowych do ściągania kary z prenumeratora.

**Kto ma obligacyę** pożyczek wojennych austriackich niech pamięta, że tylko do 15 lutego przyjmuje rząd polski zgłoszenia ich właścicieli, zaś po tym terminie nie upomni się o nie u rządu austriackiego. Okręg sądowy nowotararski i czarno dunajcki ma się zgłaszać do Rady Powiatowej, prócz Zakopanego i Kościelisk, które udadzą się do Towarzystwa Zaliczkowego w Zakopanem. Okręg sądowy krościeński zgłaszać się będzie prawdopodobnie w Towarzystwie zaliczkowym w Krościenku.

**Komitety** i poszczególne osoby upraszamy usilnie o natychmiastowe podanie komisarzowi P. K. L. w Nowym Targu wiadomości o krzywdach wyrządzonych ludności polskiej na Spiszu i Orawie przez Czechów. Sprawa ważna i pilna!

**Składki** Na głodnych Lwowa 2740 K. z wieczoru podoficerów w Nowym Targu 50 K, ks. Paluch i Kóto relacuje w Odrowążu 10 K, od p. Ikrzyckiego za zbitą szybę przy ul. Szkolnej w Nowym Targu. Na dom żołnierza polskiego w Nowym Targu 30 K, od p. Lisowskiego kosztu sporu o obronę honoru, Tadeuszowie Radkiewiczowie i Rudolf Gumński.

**Znowu Neumarkt!** Tak drukuje na kopertach firmowych pan Samuel Kalfus, Holzgeschäft, Neumarkt Galizien.) Czas byłby zerwać z niemieczyzną! Komu pachnie jeszcze Neumarkt, może być w niemylły sposób pouczony, że mieszkamy w Nowym Targu.

## KURSA PRAWNICZE

„IUS“ KRAKÓW „IUS“  
Rynek główny L. 22.

Szybkie przygotowanie przez fachowe siły a) do egzaminów i egzaminów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego b) egzaminów adwokackich, sędziowskich i notaryalnych.

System dla wojskowych i urzędników zastępują w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczenia miejsca pobytu

Lekcye zbiorowe i indywidualne

Wypożyczanie skryptów, skrutów i ustaw

Informacye i prospekta na żądanie.

Przygotowanie odpowiednio do zmian politycznych.

Dla Królewaków zapoznanie drogą pisemną z ustawodawstwem i administracyą.



## Związek ekonomiczny Kółek rolniczych

we Lwowie:

zawiera w sobie zróżnicowaną z ograniczoną poręką.

obecnie:

Kraków, ul. Wiślna 8 (dom własny)

### dostarcza hurtownie:

- I. Nasiona, nawozy sztuczne maszyny rolnicze;
- II. Węgiel, koks, wapno, cement materiały budowlane;
- III. Artykuły spożywcze i domowego użytku wszelkie towary galanteryjne;
- IV. Naftę i smar.

## WOZY GOSPODARSKIE

ule słowiańskie, brona  
drewniane, sieczkarnie,  
kieraty, młynki i t. d.

== wyrabia ==

Fabryka maszyn i narzędzi roln. w Oświęcimiu

## SPRZEDAJE i KUPUJE

przechodzone ubrania cywilne, uniformy pp. urzędników i oficerów, oraz skład maszyn do szycia m  
Józef Papier w Nowym Targu ul. Sobieskiego.

## „N A U K A“

KURSA MATURYCZNE i WSTĘPNE

zbiorowe i indywidualne

Kraków, ulica Bonerowska 10.

Dla reprobowanych 2 miesięczny kurs repetytorijny pod kierownictwem profesorów szkół średnich, rozpocznie się 1 go grudnia 1918.

System korespondencyjny umożliwia przygotowanie bez zmiany miejsca pobytu, zastępuje naukę indywidualną

Kursa dostarczają i wypożyczają kompletu książek i skrótów.

Prospekty na żądanie.

Informacje i zgłoszenia od godziny 12 — 1 przed południem i od 4 — 6 po południu.

Czas odnowić prenumeratę.

# SPÓŁKA HANDLOWA W ZAKOPANEM

TELEFON Nr. 3.

Stow. zarejestr. z ogr. poręką.

TELEFON Nr. 3

SKLEP CENTRALNY W DOMU „BAZAR OLSKI”. UL. KRUPOWK

TRZY FILIE: ULICA KOŚCIELISKA. CHRAMCÓWKI I KRUPOWKI

ELEKTRYCZNA PALARNIA KAWY.

FABRYKA WODY SODOWEJ

POLECA

towary kolonialne, cukry i delikatesy — stare wino kuracyjne, wódki i koniaki — konserwy wszelkie artykuły spożywcze na wycieczki — galanterie, rzeźby, mydła i perfumy. Największy skład przyborów i ubrań do turystyki. ceny według katalogów wiedeńskich. Kosze i przybory do podróży. Wielki wybór szkła, porcelany i ceramiki kuchennej

HURTOWNE SKŁADY WIN.

GŁÓWNA REPREZENTACYA BROWARU W OKOCIM I TENCZYŃSKU

5 —